



WOLNI I SOLIDARNI

SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA
Dwutygodnik, wydanie A

Nr 9/204, cena 20 zł
24 kwietnia - 7 maja 1989 r.

WEZWANIE DO MAJOWYCH MANIFESTACJI

1 Maja - w dniu święta ludzi pracy - zamykamy naszą wolę do życia w prawdzie i niepodległości, naszą solidarność z ludźmi i narodami gnębiionymi przez Komunizm.

Zadajmy:

- wolnych wyborów
- likwidacji nomenklatury i usunięcia PZPR z zakładów
- godziwej zapłaty i warunków pracy

Uczcijmy również publicznie na masach i pochodach polskie święto rocznicy Konstytucji 3 Maja.

7-IV-1989 r. **Komitet Wykonawczy Solidarności Walczącej**

We Wrocławiu 1-majowa demonstracja rozpocznie się o godz. 10 na ul. Świdnickiej. Zapraszamy wszystkich mieszkańców Wrocławia i okolic. Do struktur NSZZ "Solidarność", NZZS, organizacji i partii politycznych apelujemy o wsparcie.

W Wałbrzychu 1-majowa demonstracja rozpocznie się o godz. 10 na ulicy Słowackiego.

Do manifestacji w tych samych miejscach i godzinach wzywają również: PPS- RD i RRM.

PRECZ Z KOMUNĄ !

POKONAĆ KOMUNIZM !

Po 7.5 latach znów mamy jawną "Solidarność". Nie z łaski Komunistów czy ugody "okragłego stołu" - jak się niektórym wydaje - lecz z walki, konspiracji i strajków. Władza ustąpiła w obawie przed buntem, w obliczu krachu gospodarczego, do którego przywiodła kraj. Odbudowujemy więc masowy Związek dla obrony przed wyzyskiem, dla ochrony słabych, dla pracy nad pracą. Lecz nie tylko "Solidarność" - jako ruch i idea - to wyzwanie wobec Komunizmu, to droga do niepodległej, demokratycznej Polski. Takiej "Solidarności" nam trzeba, nie żadnej mniejszej, i taką tworzymy.

Usłyszeliśmy wiele słownych myśli, ujrzeliśmy wielu słownych ludzi. Okragły stół przyjął pakiet ustaleń, częściowo już opublikowanych, a jego uczestnicy wyrazili "wolę solidarnego działania na rzecz wprowadzenia go w życie". Stanowisko w/s reform politycznych zawiera jasne, demokratyczne zasady, pod którymi, chyba poraż pierwszy w historii, podpisał się rząd komunistyczny - delarując im poparcie. Nadto uznając "za konieczne oparcie całej gospodarki na zasadach rynkowych". Jest to pełne przyznanie bankructwa realnego socjalizmu i obietnica jego samolikwidacji.

(dokończenie na str. 2)

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "SOLIDARNOŚĆ" ponownie zalegalizowany!

17.04.1989 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie wydał postanowienie zezwalające na wpisanie NSZZ "Solidarność" do rejestru związków zawodowych. Związek będzie organizacją o zasięgu ogólnokrajowym z siedzibą w Gdańsku.

"Solidarność" ponownie uzyskuje prawo do jawnego działania. Przed ludźmi "S" okres trudnej i wytężonej pracy.

Zyczymy pomyślności i sukcesów.

Pokonać komunizm !

(dokończenie ze str. 1)

Najpiękniejsza bajka, czy pospolite bolszewickie lekceważenie słów i zobowiązań? Jednak jakby się dalej nie potoczyły losy tego porozumienia, za takie zapisy wygłaszane od komunistów należy się uznanie opozycyjnym negocjatorom. Poza tym, nieścisły nie ma się czym cieszyć. Póprawdy i decyduje praktycznie nie naruszające obecnego układu władzy.

Dlaczego nikt nie napiętnował zamordowania Księża Stefana Niedziela i Stanisława Suchowolca? Z kim więc porozumienie - z polecnikami zлочynców? Dlaczego nie transmitowano żadnej roboczej sesji stolików? Dlaczego nie informowano o przebiegu zamkniętych posiedzeń w Magdalence? Dlaczego nikt wprost nie nazwał komunizmu złem społecznym? Przeciwnie zgodzono się na firmowanie systemu w pospiesznych czwórc-demokratycznych wyborach, z dyktatorskim prezydentem, bez swobód dla partii i stronnictw politycznych, nawet bez autentycznego samorządu

terytorialnego, a za to przy niezłamanej nomenklaturze i planowym zaciskaniu pasa. I po co zaraz apel do Zachodu o nowe kredyty dla PRL? Na tym przecież najbardziej komunistom zależy. Gen. Kiszczak mówi żeby nie pytać "kto ile wygrał - kto ile stracił". Wtórkuje mu Lech Wałęsa wyjaśniając, że: "Nikt tu nikogo nie pokonał, ani też pokonać nie chciał".

My, Solidarność Walcząca, jak większość Polaków i w ogóle ludzi uczciwych przez komunizm, chcemy pokonać ten system. Mówią, że to mrzonka. Ale przecież musimy. Tylko trzeba przekonania, odwagi i organizacji. A nie kontraktu, w którym za legalizację "S" mamy płacić wyborami legalizującymi PZPR i prezydenta gen. Jaruzelskiego. Zbojkotujmy takie wybory Przygotowujmy się duchowo i fizycznie do strajku powszechnego, najlepiej czynnego, z przejęciem władzy w zakładach pracy i jednym jedynym żądaniem:

WOLNYCH WYBORÓW !

9.04.1989r

Kornel Morawiecki

OPINIE

WYPOWIEDZI

WYWIADY

Adam Bień

- ostatni żyjący członek władz Polski Podziemnej, sądzony w procesie Szesnastu, więziony w Mołotowie do 1952 r.

Jeżeli chodzi o tzw. porozumienie narodowe, sama nazwa wydaje się dziwna. Dlaczego władza ma się porozumiewać ze społeczeństwem? W kraju demokratycznym władza, która nie spełnia społecznych oczekiwań przepada w najbliższych wyborach. Powiem źródłem demokracji jest właśnie ordynacja wyborcza i od tego należałoby zacząć polityczne zmiany w Polsce. Odbijają się targi, ile posłów z której partii czy stronnictwa ma wejść do Sejmu, ile miejsc można oddać opozycji. Najpierw musi powstać pięcioprzymiotnikowa, demokratyczna ordynacja wyborcza, potem należy zarządzić wybory, a naród w pięcioprzymiotnikowym głosowaniu zdecydować, kogo obdarzyć swym zaufaniem i mandatem poselskim. Jeżeli o składzie przyszłego Sejmu ma znów decydować ta sama władza, który nigdy nie została demokratycznie wybrana, trudno mówić o demokracji.

/ za Wiadomości luty-marzec '89 /

Andrzej Gwiazda

- członek Grupy Roboczej KK NSZZ "Solidarność"

.... Mówi się, że władza trzyma się na bagnietach. To nie prawda. Bagnety są w odwodzie, ale na dłuższą metę władza musi mieć społeczną akceptację. Przy podziale mandatów na opozycję i partię nie trzeba będzie nawet stwarzać pozorów, że te 60% to też przedstawiciele społeczeństwa. Taka proporcja zapewni przegłosowanie każdej uchwały a stworzy w społeczeństwie wrażenie, że jest to jednak nasza władza i jej uchwały nas do

czegoś zobowiązują. Co ciekawe posłowie - funkcjonariusze będą mogli być w gabie nawet mocniejsi od niezależnych a głosować będą i tak wg. instrukcji.

/ za SW Oddział Trójmiasto nr 39 /

Jadwiga Chmielowska

- członek Komitetu Wykonawczego SW

.... Wolnych wyborów nie będzie. Komuniści chcą stworzyć pozory, które by dały im pełną legitymizację sprawowania władzy. Absolutna większość w Sejmie, którą gwarantują sobie, pozwoli im uchylać dowolne ustawy sprzeczne z interesem społeczeństwa polskiego. Odbędzie się to w aureoli prawa. Argumentem komunistów będzie to, że Sejm został wyłoniony w drodze niesfałszowanych wyborów, z udziałem opozycji. Komuniści są potrzebne także wybory. Chcą zarejestrować Solidarność byle tylko społeczeństwo oszukać i zapędzić do urn. My żądamy absolutnie wolnych i niczym nie skrzepowanych wyborów - bez określenia procentowej ilości mandatów! Nie możemy być wolni w 40%. Wolność jest albo jej nie ma.

/ za SW Oddział Trójmiasto nr 40 /

Antoni Maciarewicz

- działacz opozycji

.... Wybory demokratyczne albo są rzeczywiste wolne, albo nie są demokratyczne. Jeżeli z racji zależności od ZSRR i siły partyjnego aparatu władzy nie jest jeszcze możliwe przeprowadzenie wolnych wyborów, lepiej je odłożyć na później. Fikcji wyborczej mieliśmy w ostatnich 40 latach wystarczająco wiele, by ją dziś powtarzać pod osłoną legendy "Solidarności".

/ za Wiadomości nr 318 /

Jasno zdefiniować swoje cele: wolność i niepodległość...

Co robić? Nie jest sprawą obserwatora z kapiącego wszelakim dobrem i wygodami Paryża doradzać Polsce, jaką drogę ma obrać. /.../

Być może jednak ludzie odpowiedzialni za los Polski wyciągną pewien pożytek z bardzo ogólnych rozważań bardzo oddalonego obserwatora.

1. Opieram mój wywód na analizie sytuacji światowej, która charakteryzuje następujące czynniki. System komunistyczny wkroczył w fazę ogólnego kryzysu. Jego centrum, ZSRR, potrzebuje dłuższego oddechu, aby importować z Zachodu technologię i kredyty, zmodernizować armię, wzmocnić władzę partii itd. Pilnie potrzebuje spokoju w europejskich demokracjach ludowych, a zwłaszcza w Polsce - słabym ogniwie systemu. Nie jest zadaniem Kościoła ani Solidarności dopomaganie Związkowi Sowieckiemu w pokonaniu tego trudnego etapu. Nie jest ich zadaniem uprzedopodobnianie uwodzieleńskich i dezinformacyjnych zabiegów Gorbaczowa na całym świecie. Waleśa dostał już nagrodę Nobla i powinien się obejść bez ewentualnej nagrody Gorbaczowa, przyznawanej corocznie człowiekowi, który oddał największe przysługi światowemu systemowi Komunistycznemu.

2. Należy sobie życzyć, aby opozycja polska jasno zdefiniowała swoje cele, którymi są wolność i niepodległość. Aby jasno potępiła komunizm jako taki, powiedziała, że rząd który nie opiera się na woli ludu nie jest prawnym i zażądała wolnych wyborów. Robią to inne narody bloku komunistycznego, podejmując znacznie większe ryzyko niż Polska. Polscy opo-

zycjoniści często mówią:

"Słowa są zbędne. Jest oczywiste, że pragniemy wolności i niepodległości. Wszyscy nienawidzą tego reżimu: nie warto o tym mówić. Liczą się konkretne działania, codzienna walka, małe kroki".

Niestety odnoszę wrażenie, że małe kroki prowadzą donikąd, a to, o czym nie warto mówić, byłoby o wiele jasniejsze, gdyby zostało powiedziane. W obecnej sytuacji prawdziwym działaniem byłyby słowa pra-

wane czterdziestoma laty Komunistów. Wbrew marksistowskiej wizji, prado-ksalnie wskrzeszonej przez Solidarność, ruchowi wyzwolenia narodowego nie może przewodzić klasa robotnicza. Wyzwolenie staje się możliwe-
sa na to dowody w historii. Kiedy całe społeczeństwo pod przewodnictwem wybitnych ludzi i swych naturalnych elit (które zresztą z mogą wywodzić się z robotników) mobilizuje się wokół jasno wytyczonej platformy: wolność i niepodległość.

WIDZIANE

Z

ODDALI

wdy, zerwanie z górą kłamstw, jaka jest system komunistyczny. Doświadczanie wskazuje, że nie podejmuje się wielkiego ryzyka, wypowiadając nareszcie słowa prawdy, i że partia komunistyczna dlatego właśnie tak się ich boi i robi wszystko aby nie zostały wypowiedziane albo żeby w ostatniej chwili zostały wynaturzone, nawet w ustach tego, który ma je na myśli, ale nie odważa się ich wymówić.

3. Tylko słowa prawdy mogą naprawić zorganizować polskie społeczeństwo, zatomi-

4. Nie wygrywa się walki politycznej rezygnując i z walki i z polityki. W obliczu przeciwnika tej miary co polska partia komunistyczna, sojusznika i integralnej części komunistycznej partii sowieckiej, przeciwnika dla którego polityka jest racją bytu i jedyną formą istnienia, negowanie polityki, uciekanie w symbole i przechytrzanie go z góry równa się kapitulacji.

/.../ Oздrowienie mogłaby Polsce przynieść walka polityczna, walka, która bynajmniej nie musi być skazanym na klęskę powstaniem, a wręcz przeciwnie, może być zręcznym, rozważnym i odważnym wykorzystaniem sytuacji. Jak wykorzystać zamęt w ZSRR, jakie więzy nawiązać z krajami nadbałtyckimi i Ukrainą, jak wykształcić przyszłych przywódców narodu, oto pytanie, które - sądząc - zadawałby sobie dziś Piłsudski. Również Dmowski by je sobie zadawał i mylił się, kto przywołuje jego cień, aby przesłonić pustkę bezczynności i ślepotę polityczną.

ALAIN
BESANCON

OD REDAKCJI: Całość zamieściła paryska " KULTURA " w numerze 3/498 (marzec 89)

CZĘŚĆ ICH PAMIĘCI! - 4 - APEL STOCZNIOWCÓW

Dzisiaj, 13 kwietnia 1989 z bólem żegnamy ofiary patriotycznej manifestacji w Tibilisi.

Odeszli od nas, bo pragneli żyć w wolnej i niepodległej Gruzji. Rodzinom ofiar oraz narodowi gruzińskiemu składam wyrazy głębokiego współczucia. Jestem przekonany, że najwyższa ofiara życia złożona przez bohaterów z Tibilisi przybliżyła moment nieuchronnej klęski systemu komunistycznego, gnębiącego i zniewalającego, tak wiele narodów świata, w tym Polaków i Gruzinów.

Cześć ich pamięci!

13.04.89r

Przewodniczący
Solidarności Walczącej
Kornel Morawiecki

NADZWYCZAJNY ZJAZD

NZS

26.04.1989 r. odbędzie się na terenie Uniwersytetu Wrocławskiego nadzwyczajny Zjazd NZS-u. Poruszona zostanie sprawa legalizacji, i ewentualnych zmian w statucie oraz stosunku NZS-u do czerwcowych wyborów.

NIEPOKORNY KRAKÓW

13 kwietnia br. pod Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego odbył się wiec pod hasłami reformy szkół wyższych, zorganizowany przez WiP, Akcję Studencką i organizację studencką KPM. Przedstawiciel Rektora UJ, który uznał zgromadzenie za nielegalne, został przez zebranych wysłany. Od grupy studentów przeszła pod pomnik Adama Mickiewicza (centrum Krakowa). Jeden z organizatorów oświadczył, że jeżeli władze pomimo podpisania porozumienia nie przestaną działać przeciwko inicjatywom niezależnym to pozostanie tylko "ulica" i czynna obrona praw obywatelskich. Manifestacja zakończyła się spokojnie przed budynkiem Rady Narodowej obstarowanej przez oddział milicji.

W OBRONIE PRZYRODY

Dnia 26.04.89 o godz. 17³⁰ na Rynku w Wejherowie odbędzie się manifestacja, przeciwko budowie elektrowni jądrowej i niszczeniu środowiska naturalnego. Organizatorem jest Franciszkański Ruch Ekologiczny.

PIERESTROJKA

Niedawno z radzieckiej Konstytucji usunięto zapis o prawie narodów do wystąpienia z ZSRR. 10.04.89 zaostrożono przepisy o nielegalnej działalności politycznej. Odtąd surowiej karać się będzie za drukowanie i publikowanie poza zasięgiem cenzury.

DZIĘKUJEMY: S.O.S dla SW: B.A. Duchniewski, Köln- 110 DM, M. Rejzla, Wornas- 30 DM, D. Mikos, Geisenkirchen- 20 DM, M. Furgo, Wiesbaden- 20 DM, W.H. Bisinski, Hamburg- 20 DM, R. Samosiuk, Bad Zwischenahn- 40 DM; Mainz- 2000, Wiktor- 7500, Misiowi za list, 50 DM od Beaty i Pawła.

SW nr 9/204 zam. 19.04.1989 r. Wydaje Ag. Inf. SW

Nakład 22000

Dnia 17.04.89 r. Komitet Organizacyjny NSZZ "Solidarność" Stocznia im. Komuny Paryskiej wystosował pismo do Prezydenta Miasta Gdyni, w którym przypomina iż obowiązkiem Służb Miejskich jest utrzymanie i konserwacja Pomnika Stoczniovców przy ul. Czecho-słowackiej oraz Krzyża przy ul. Czol-gistów, jak również całego terenu otaczającego to miejsce.

MANIFESTACJA

9.04 po mszy w Kościele św. Brygidy doszło do trzytysięcznej demonstracji. Na czele pochodu, który ruszył w kierunku Pomnika Stoczniovców znajdował się transparent SW:

"NIE CHCEMY WŁADZY Z OBCEGO NADANIA
CHCEMY TĘ WŁADZĘ POZBAWIC WŁADZY"

PROTEST AKTORÓW

Aktorzy, muzycy, pracownicy wrocławskich teatrów, opery i filharmonii zrzeszeni w "Solidarności" ogłosili pogotowie strajkowe żądając 30 tys. zł podwyżki. Ostateczne negocjacje z resortem Kultury zapowiedziano na 19.04.89. Aktorzy apelują o akcje solidarnościowe.

POWITANIE

Podczas gdy brytyjskie masmedia zachłystywały się wizytą M. Gorbaczowa w Anglii oraz "serdecznym i spontanicznym" przyjęciem jakie zgotowali mu londyńczycy, przez wiele godzin, w przenikliwym deszczu, stała pod głównym wjazdem do rezydencji sowieckiego ambasadora pikietka Polish Solidarity Campaign. Demonstranci trzymali transparenty żądające anulowania paktu Ribbentrop-Mołotow oraz wolności dla narodów zagarniętych przez Związek Sowiecki. W godzinach wieczornych przybyła grupa z transparentami "Solidarności Walczącej".

za Dziennik Polski nr 15(90) z 15 kwietnia br.

WYBORY...

Wybory przeprowadzone w takim czasie i formie jak są planowane zostaną ocenione jako jeszcze jedno oszustwo narodu...
(frag. wypowiedzi mec. Sily-Nowickiego na zakończenie obrad okrągłego stołu)

Przedstawicielem Solidarności Walczącej w Wielkiej Brytanii jest pan Tadeusz Waraza.

Adres biura:

74 Park Drive,
LONDON W3
England

telefon: 992-5671 lub 706-0291/Londyn/